OPŁATA POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok VIII. Kraków, niedziela 6 września 1925 Nr. 207

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu ... Konto czekowe ... w Krakowie 400.630.
Nakładem Spółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK".
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracji.
Komunikaty przesłane Redakcji ... uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za ... redakcja nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje ... do 1 w południe.

Cena Numeru 15 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 3·40, kwrt. Zł. 10·20
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 3·60, „ „ 10·80
Na prowincji: z przesyłką pocztową „ „ 4·20, „ „ 12·60
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 7·00, „ „ 21·00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·15, wiersz. milimetr. 1-szp. Zł. 0·20, nadesłane Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·85, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1·—. gratulacye Zł. 10. inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% droższe.

Wyłączenie Sejmu

Kraków, 5 września

(Th.) Inicjatywa „Wyzwolenia" w sprawie natychmiastowego lub conajmniej przyspieszonego zwołania Sejmu odznacza się, jak niemal wszystko, co w ostatnim czasie od tego stronnictwa pochodzi, mglistością, mętnością i zupełnym brakiem linji, po której należy zdążać do wytkniętego celu. Słyszy się lament, ogólne oskarżenie rządu, że doprowadza do ruiny, że niszczy, że jest nieszczęściem dla kraju itp. Ponieważ rząd p. Grabskiego nie nabył tych wszystkich właściwości w opinji „Wyzwolenia" — z którem, w tym wypadku, zgodną jest opinja dużej części społeczeństwa — dopiero dziś, czy wczoraj, lub nawet przedwczoraj, tylko posiada je od dłuższego czasu, kiedy jeszcze sejm był czynnym, to trudno się zorjentować, dlaczego nagle „Wyzwolenie" zaczyna wołać o ratunek.

Zaszedł, co prawda, nowy fakt, boleśnie odczuty: częściowe zachwianie się naszej waluty na rynkach światowych. Ale należy stwierdzić, że byli ludzie w niemałej liczbie w Polsce, którzy to zdarzenie przewidywali i przepowiadali. Trzeba było starać się o zapobieganie temu niebezpieczeństwu, o ile — tak, o to właśnie chodzi — o ile się miało sposoby, aby mu zapobiedz. Jest niewątpliwie stokroć łatwiej zapobiegać, aniżeli zaradzić wtedy, kiedy jakaś katastrofa już nadeszła. „Wyzwolenie" chyba takich sposobów nie miało, skoro ich nigdy nikomu nie zdradzało.

A jeszcze gorzej, że i teraz nie wskazuje niczego, coby do bezpośredniego ratunku prowadziło. Same narzekania i nawoływania w takich realnych rzeczach nic pomagają.

Było tedy bardzo łatwo odrzucić żądanie „Wyzwolenia" a limine i przejść nad niem do porządku dziennego. Proste zapytanie: „A co Sejm poradzi?" wystarczyło, ażeby obalić projekt zwołania Sejmu.

A jednak — czy rzeczywiście godzi się tak poprostu ze względów politycznych, wyłączyć w zupełności Sejm w chwili bądź co bądź groźnej dla Skarbu Państwa?

Komu na tem zależy, ażeby autorytet Sejmu był w społeczeństwie podkopany, komu zależy na wykazywaniu, że Sejm jest instytucją zbyteczną, że nie jest zdolnym do twórczej pracy, ten, oczywista, ma prawo stawiać takie pytanie i ośmieszyć niejako ciała ustawodawcze. Sejm sam zresztą wszystko zrobił, ażeby podkopać i doszczętnie zniszczyć swój autorytet. Wszak on sam się pozbawił dobrowolnie wszelkiego wpływu na rządy, udzielając premjerowi tak daleko idących upoważnień, że właściwie tylko dla ratowania pozorów p. Grabski się jeszcze odnosił do Sejmu. Nie było niemal wypadku, ażeby w zarysowującym się konflikcie między Sejmem a rządem, zwycięstwo nie było po stronie rządu. Lekkie zagrożenie ze strony premjera, że wyciągnie z danego głosowania konsekwencje, wystarczało, ażeby komisje anulowały swoje uchwały i z całą pokorą serca ... namysłu się poddawały. Rzecz jasna, że taka dwuletnia praktyka nie umocniła i nie pod... ała znaczenia ciał ustawodawczych, k... zaczęto uważać za sprzęt zgoła zbyteczny, ... podaj nawet szkodliwy, bo i kosztowny i p... eszkadzający w cichej pracy rządu.

Nic tedy dziwnego, że duża część prasy odnosi się do współpracy Sejmu w obecnej krytycznej chwili z lekceważeniem i ironją.

Ale zapytujemy się: Czy to jest zdrowy stan w demokratycznej Rzeczypospolitej? Czy świadome wyłączenie Sejmu w chwilach poważnych rozstrzygnięć nie podkopuje w świadomości społeczeństwa szacunku i zaufania, jakie na całym świecie demokracje mają do parlamentów?

Nie wierzymy, coprawda, że w Sejmie znajdzie się taki potężny umysł czy czarodziej, który odrazu przyniesie zbawienie. Ale nie widzimy tego mocarza duchowego i w innych parlamentach. We wspaniałym i starym „Palais Bourbon" także nie wynaleziono tego cudu, któryby uratował walutę francuską, a nikomu mimo to nie przyszło na myśl, że należy parlament wyłączyć przy tej tak dyskretnej i misternej robocie, jakiej wymaga ratowanie waluty od upadku. Dzisiaj niema tajemnic, szczególnie na polu gospodarczem i skarbowem. Dlaczegóżby tedy nie mógł Sejm współpracować z rządem i aprobować te poczynania celowe rządu, które mają wstrzymać załamanie się naszego złotego?

Co więcej — jest w wysokim stopniu prawdopodobnem, że zachwianie się naszej waluty nie nastąpiło wyłącznie lub nawet przeważnie z rzeczowych, tj. czysto skarbowych powodów. Grały w tem rolę — bodaj że pierwszorzędną — powody polityczne. Czyby tedy Sejm nie był kompetentny do zabrania głosu i w sprawach politycznych? Kto wie, czyby nie było bardzo pożyteczne także i wobec tej sprawy, wymagającej niby to wyłącznie fachowego traktowania, gdyby Sejm był miał sposobność wysłuchania expose ministra spraw zagranicznych o niektórych konfliktach międzynarodowych i zajęcia wobec nich odważnie i rozumnie stanowiska, może nie we wszystkiem zgodnego ze stanowiskiem rządu. Jest niezmiernie trudne o tych sprawach publicznie mówić, ale w zamkniętej sali choćby komisji spraw zagranicznych można różne drażliwe sprawy inaczej wyświetlać, aniżeli się to dzieje w prasie.

Nie jakobyśmy sobie obiecali dużo po bezpośrednich poczynaniach Sejmu, a z pewnością nie jakobyśmy uważali natychmiastowe obalenie rządu za wskazane i celowe, ale poprostu dla utrzymania prestige parlamentaryzmu, dla przeciwdziałania zabagnieniu nastroju demokratycznego w społeczeństwie — uważamy wyłączenie Sejmu w chwili ciężkiej za niedopuszczalne.

Bez lamentu i bez oskarżań powiadamy: Jest sytuacja, która wymaga zastanowienia się i celowego działania — niechże to uczyni rząd razem ze Sejmem, a nie bez niego.

Delegacja Koła Żyd. u prem. Grabskiego
w sprawie ciężkiej sytuacji gospodarczej kupiectwa

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 4. 9 Sin. Delegacja Koła Żydowskiego w osobach posłów Hartglasa i Wiślickiego udała się wczoraj do premjera Grabskiego i przedstawiła p. premjerowi postulaty ludności żydowskiej w obecnej ciężkiej sytuacji ekonomicznej. Szczególnie zwróciła delegacja uwagę na 4 proc. opłaty za zaległości podatkowe, które są w obecnej chwili niemożliwe, równocześnie wskazała na ciężar podatku przemysłowego od obrotu, który przekracza często 1 proc.

P. Premjer uznał ciężką sytuację obecną i zgodził się, iż podatek ten nie powinien wynosić więcej, niż 1 proc. przyczem uznał równocześnie słuszność postulatów w sprawie opłat za zaległości podatkowe.

Delegacja wskazała w dalszym ciągu na sprawę paszportów ulgowych dla kupców i rzemieślników i podkreśliła konieczność uwzględniania opinji miarodajnych organizacyj kupieckich, czy rzemieślniczych przy wydawaniu paszportów dla członków tych organizacyj. Na żądanie to zgodził się p. premjer, ale wskazał, że w takim wypadku trzebaby zaprowadzić ograniczony kontyngent paszportowy dla kupców i rzemieślników.

Odnośnie do sprawy restrykcyj kredytowych przyrzekł p. premjer cofnięcie ich w miarę możności. W sprawie studentów, którzy wnieśli podania o paszport przed 1 września i którym każe się obecnie dopłacić pod 250 zł, przyrzekł p. premjer odpowiednie polecenia wydać komisarjatom rządu przez min. spraw wewn.

Wkońcu podkreślił p. premjer z zadowoleniem, że sytuacja gospodarcza znacznie się poprawiła i że spodziewać się należy wprowadzenia w najbliższym czasie liberalniejszej polityki kredytowej.

Bank Polski zapowiada zniesienie ograniczeń kredytowych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 4. 9. Sin. Na posiedzeniu Rady nadzorczej Banku Polskiego w dniu 4 bm. wysłuchano sprawozdania dyrekcji a w szczególności o położeniu walutowem i kredytowem, przyczem stwierdzono z zadowoleniem, że dzięki zabiegom rządu i Banku Polskiego położenie walutowe uległo znacznej poprawie. W związku z poprawą stanu walutowego Bank Polski nie może jeszcze znieść całkowicie ograniczeń kredytowych niezbędnych dla utrzymania właściwego stosunku zabezpieczenia obiegu pieniężnego, ale jest w stanie w szczególnie ważnych wypadkach zarządzenie ograniczeń kredytowych łagodzić, co też już czyni od szeregu dni. Ponieważ leży w interesie wszystkich, by życie bankowe nie podległo wstrząsom, któreby mogły się odbić niekorzystnie na całem życiu gospodarczem kraju, Rada Banku Polskiego całkowicie zaaprobowała postanowienia dyrekcji B. P., zmierzające do wydatnego przyjścia z pomocą kredytową zasługującym na zaufanie bankom aby umożliwić im należyte wywiązanie się z płynnych zobowiązań.

Senzacyjne rewelacje Dziennika Ludowego o insp. Łukomskim

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów, 4. 9 (I.) Onegdaj tutejszy socjalistyczny „Dziennik Ludowy" w dwóch po sobie następujących numerach opublikował dwa feljetony o sądownictwie i policji lwowskiej. Feljetony te zostały skonfiskowane. Dzisiaj tenże sam Dziennik Ludowy ogłosił niezwykle sensacyjną korespondencję z Wiednia pt.: „O sąsiedztwie Brygidek słów kilka. — Z biografji komisarza policji lwowskiej, insp. Łukomskiego".

Korespondencja ta nie uległa konfiskacie. Czytamy w niej: „Po przeczytaniu ostatnich feljetonów „Dziennika Ludowego", rzucających kilka refleksów na wielki a niezbyt chwalebny proces Mykytyna, a przedewszystkiem dość osobliwą rolę policji lwowskiej w głośnej dziś w całym świecie sprawie Steigera, pozwalam sobie zwrócić uwagę na pewne dokumenty, które wpadły mi w rękę. We Lwowie jest

komendantem policji p. Bronisław Łukomski,

który w świetle tych dokumentów przedstawia się może nieco odmiennie, aniżeli społeczeństwo polskie myśli o tym człowieku postawionym na odpowiedzialnem stanowisku komisarza policji. Może być, że treść tych dokumentów wyjaśni przyczynę błędów popełnionych przez policję lwowską, a może pozwoli przyjrzeć się bliżej p. Łukomskiemu i ocenić jego urzędowanie.

Jak wiadomo, p. Łukomski został za austrjackich czasów z policji usunięty. Nie spensjonowany, ale

usunięty bez prawa do emerytury.

Władze austrjackie chwyciły się pretekstu i pozbyły się p. Łukomskiego. O przyznanie emerytury zabiegał też p. Łukomski bardzo wytrwale, ale nadaremnie. Wyczerpawszy wszystkie środki, wniósł on podanie do „Jego Cesarsko-Królewskiej Apostolskiej Mości, Najjaśniejszego Pana", w którem powołuje się na swoją wierną służbę dla państwa austrjackiego i niespożyte zasługi, za które często spotykały go wyrazy uznania a wreszcie na to, że z powodu obowiązkowości nadmiernej stracił zdrowie.

W tem podaniu podaje sam p. Łukomski, że nabawił się podczas służby ciężkiej choroby nerwów i płuc, co mieli stwierdzić dr Czesław Gluziński i dr Stanisław Pawłowski. Choroba ta, trwająca od r. 1909 miała wedle własnego wyznania p. Łukomskiego uczynić takie postępy, że pełnienie dalej ciężkich obowiązków policyjnych groziło mu niechybną śmiercią.

Pisze on dosłownie: „Znużony organizm niewygodami, łamany bolami reumatycznemi i atakami neurastenji podtrzymywałem używaniem lekarstw. Zdarzyło się nawet, że w urzędzie przy biurku mdlałem, musiano mnie sztucznie przywracać do przytomności. Organizm mój, rozstrojony i wycieńczony począł rzeczywiście upadać i tak dostawałem czasami po atakach neurastenji apatji do życia i opanowywała mnie trwoga bezpodstawna, tak, że obawiałem się utraty zmysłów. Z drugiej strony porywała mnie

wybujała chorobliwa ambicja,

w czasie której z lekceważeniem zdrowia i życia dokonywałem czynności, które pozostaną chlubą historji dyrekcji policji we Lwowie. Ale ten nienaturalny zapał odbijał się na mem zdrowiu, gdyż z reguły powstawały ataki neurasteniczne tak gwałtowne, że omal ducha nieraz nie wyzionąłem. Zniszczyłem zupełnie moje zdrowie Dziś jestem kaleką chorym na płuca, neurastenikiem, w najwyższym stopniu do pracy zupełnie niezdolnym".

I tenc złowiek — pisze dalej korespondent „Dziennika Ludowego" — tak ciężko nerwowo chory, przebył następnie uciążliwą tułaczkę po Rosji, a gdy wrócił do kraju, objął odpowiedzialne stanowisko kierownika policji, jednego z największych miast Polski. Czy jego stan zdrowia — zapytuje „Dziennik Ludowy" — i nerwów był badany przez lekarzy przed objęciem tej służby? Obecnie wsławił się on przygotowaniem dwóch procesów: Mykytyna i Steigera. Czy przypadkiem nie porwała go „wybujała chorobliwa ambicja", o której pisze sam w cytowanem podaniu — zechcą odpowiedzieć psychjatrzy polscy.

W tem podaniu powołał się p. Łukomski na jeszcze jedną chorobę. Pisze on: „Szczególnie odczuwam dolegliwości w prawem oku, a to od kilku miesięcy, gdy w nocy podczas obławy policyjnej złodziej epileptycznie chory kaszlnąwszy, zarzucił mi prawe oko plwocinami. Właśnie w tem prawem oku znalazł lekarz ślady choroby".

Autor korespondencji pisze dalej: Zanim przystąpię

do drugiego dokumentu,

jeszcze bardziej osobliwego, chciałbym zwrócić uwagę na inny charakterystyczny szczegół. Mianowicie „Dziennik Ludowy" doniósł, że p. Łukomski jest obecnie w szczęśliwem posiadaniu mająteczku pod Lwowem. Otóż w tem podaniu do Najjaśniejszego Pana p. Łukomski powołał się na swoją biedę, którą tak określił: „W nędzy wychowany, z rodziny suchotniczej, z rodziną z pięciu osób złożoną, z płacą obciążoną kondyktem na 5.000 koron, który nie dla zbytku, ale z powodu choroby zaciągnąłem — rzeczywiście przeciągnąłem zanadto struny swego zdrowia i z obawy przed chorobą umysłową nosiłem się z myślą samobójczą".

Z takiej biedy — pisze „Dziennik Ludowy" — nagle jako urzędnik państwowy w służbie polskiej dochodzi do majątku i z takiej choroby, w której myśli o samobójstwie następuje nagle cudowne uzdrowienie i awans na stanowisko kierownicze, trudne i odpowiedzialne w służbie bezpieczeństwa — to wszystko przemiany conajmniej niezmiernie dziwne.

„Dziennik Ludowy" wkońcu zapowiada, iż w numerze sobotnim ogłosi następny dokument, odnośnie do osoby p. Łukomskiego, dokument stanowiący przerażająco sensacyjną rewelację.

Obrady komitetu ekonomicznego nad poprawą bilansu handl.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 4 9. Sin. Dziś odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Rady min., poświęcone dalszym rozważaniom zagadnień celnych w związku z poprawą bilansu handlowego w Polsce. Między innymi Komitet ekonomiczny Rady min. rozpatrzył wnioski ministra przemysłu i handlu, zmierzające do zmniejszenia importu w drodze reglamentacji artykułów luksusowych i pół-luksusowych, dotychczas reglamentacją nieobjętych. Pozatem rozpatrywano wnioski w celu podwyższenia stawek celnych na te artykuły zagraniczne, do których produkcji może się łatwo dostosować przemysł polski.

Pogłoski o wydzierżawieniu monopolu tytoniowego Anglikom

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 4 9. Sin. Na dzisiejszej giełdzie warszawskiej obiegały pogłoski o rzekomem wydzierżawieniu monopolu tytoniowego w Polsce Anglikom.

Aczkolwiek wiadomość ta nie została zbadana u źródła i brak jej potwierdzenia, to należy wskazać, że ostatnio były czynione takie propozycje p. Młynarskiemu w Londynie. P. Młynarski jednak propozycje te skierował do Warszawy, nie mogąc się niemi zająć.

Burzliwe sceny przed Bankiem dla Handlu i Przem. w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 4 9. Sin. Na ulicy Traugutta, gdzie mieści się centrala Banku dla Handlu i Przemysłu rozgrywały się dziś burzliwe sceny. Tłumy klientów obległy Bank domagając się rozpaczliwie zwrotu wkładek. Słychać, że bank proponuje swym wierzycielom wypłatę 10 procent zobowiązań. Jak stwierdzono gospodarka banku była fatalna. Niejednokrotnie czeki wpłacane gotówką, nie były wypłacane zagranicą. Oszczędności robotników we Francji nie były wypłacane ich rodzinom w Warszawie. Rząd początkowo usiłował ratować bank i udzielił pomocy w sumie 3 i pół miljona zł., ale więcej dawać nie chciał.

Wobec pogłosek, jakoby wicemarszałek Osiecki (Piast) był zaangażowany w interesac B. dla H. i P. zwróciłem się do niego o wyjaśnienie. Marsz. Osiecki oświadczył, że był niegdyż członkiem Rady Nadzorczej Banku, ale ostatnio wystosował list do Banku z prośbą o skreślenie go z listy członków. Z interesami banku nie jest związany, jest tak samo tylko poszkodowany jak inni akcjonarjusze.

Rokowania handlowe polsko-niemieckie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 4. 9. Sin. W tych dniac przybywa do Warszawy p. Prądzyński, przewodniczący delegacji polskiej dla rokowań handlowych z Niemcami, w celu otrzymania instrukcji dla dalszych pertraktacji.

Podniesienie stopy dyskontowej biletów skarb

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 4 9. Sin. Stopę dyskontową ośmioprocentowych 3-miesięcznych biletów skarbowych podniesiono z 9 procent na 10 procent.

Venizelos wraca do Grecji

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 4. 9 (D.) Z Aten donoszą, że Venizelos mo wrócić do Grecji i tam stanie na czele swego stronnictwa i rozpocznie walkę z obecnym rządem Pangalosa.

Rosyjska nafta dla Włoch

Moskwa, 4. 9. PAT. Radiowiestnik donosi, że sowiecki syndykat naftowy zawarł z włoskiem ministerstwem marynarki umowę co do dostawy 50 tys. ton ropy.

Znowu powodzie w Japonji

Londyn, 4. 9 PAT. Z Osaki donoszą o nowych powodziach w prowincji Hiroszimo. Powodzie zniszczyły kilkaset domów i spowodowały śmierć kilkunastu ludzi. Straty materjalne nie są jeszcze obliczone, są one jednak bardzo znaczne.

Silne wrażenie w St. Zjedn, z powodu katastrofy balonowej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 4. 9 (D.) Z Nowego Jorku donoszą: Katastrofa balonu sterowego Shshenandeoah wywarła niesłychanie przygnębiające wrażenie w Stanach Zjednoczonych. Uchodzi za prawdopodobne ustąpienie ministra marynarki, którego opinja publiczna czyni odpowiedzialnym za katastrofę.

Nowy poseł bułgarski w Warszawie

Sofja, 4. 9 PAT. Delegat bułgarski do komisji mieszanej w sprawie emigracji grecko bułgarskiej Robeff mianowany został posłem w Warszawie.

„Tydzień reński" w Gdańsku

Gdańsk, 4. 9 PAT. W poniedziałek rozpoczął się tu t. zw. „Tydzień reński", urządzony z okazji 1.000-letniej rocznicy przyłączenia Nadrenji do Niemiec. Obchód ten ma charakter wybitnie nacjonalistyczny, czego dowodem jest złączenie terminu tego obchodu z rocznicą Sedanu.

Kronika telegraficzna

— Dziś nastąpiła w Warszawie wymiana dokumentów ratyfikacyjnych traktatu handlowego polsko węgierskiego.

— Pociąg kurjerski na linji Sheffield—Manchester wpadł na pociąg towarowy. Maszynista został zabity, a 14 pasażerów odniosło ciężkie rany.

— W pobliżu Bayonne wykoleił się pociąg pospieszny. Trzy osoby zabte, a około 15 rannych.

— Painleve zawiadomił marszałka Lyauteya, że rząd w ciągu października zamianuje w Marokku jego cywilnego następcę.

— Dziś przyjeżdża Bencsz do Genewy.

List z Genewy

(Od naszego specyalnego korespondenta).

Genewa, 2 września

W Genewie, tym łaską boską wszechstronnie obdarzonym zakątku świata, wolałoby się pisać o lazurze nieba, o błękitnych toniach jeziora, o pozdrawiających zdala, niebosiężnych szczytach Mont-Blanc'u, o pogodnych, czerstwych i zdrowych twarzach mieszkańców, o wdzięku, urodzie i elegancji „Genewianek“, o — jednem słowem o wszystkiem, innem, tylko nie o polityce.

A jednak polityka — i to nie bylejaka, bo światowa — rozgościła się tu w najlepsze : szczególnie we wrześniu ożywia, poraz szósty już po wojnie atmosferę tego spokojnego, milutkiego miasta. Co roku spotykają się tu o tej porze dzięki zebraniom Ligi Narodów, ministrowie, dyplomaci, politycy, dziennikarze, studenci i rzesze innych przedstawicieli oświeconej opinji publicznej całego świata, co daje im sposobność do wymiany myśli, duchowego zbliżenia i wzajemnego zrozumienia się. Atmosfera polityczna Genewy jest niezwykle ciepła i serdeczna. Wszyscy zdają się być szczęśliwi, że wyrwali się bodaj na chwilę z wiru walk partyjnych swoich krajów i witają się na tym gruncie neutralnym, ale bynajmniej nie obcym, z uśmiechem radości i wyzwolenia. Ubiegają się usilnie o pozyskanie sobie sympatji i o wykazanie szczerych chęci pokojowych, co przyczyna się do łagodnienia najostrzejszych konfliktów i do upraszczania najzawilszych zagadnień. Te promienie wpływów moralnych są bodaj, czy nie ważniejszym czynnikiem, niż prawa pisane Ligi Narodów?

Obrady Rady Ligi rozpoczęły się dziś i będą trwały, odrębnie do 7 bm., a potem przez cały czas trwania sesji, równolegle z plenarnemi zebraniami Ligi. Posiedzenia Rady odbywają się w małej salce pałacu Ligi, przy quai prezydenta Woodrow Wilson'a. Rada składa się z dziesięciu członków, czterech stałych i sześciu wybieralnych. Stałymi członkami są Anglja (p. Chamberlain), Francja (p. Briand), Włochy (p. Scialoja), i Japonja (p. Ishii), a wybranymi są obecnie: Szwecja (p. Ninden), Hiszpanja (p. Quinones de Leon), Belgja (p. Hymans), Czechosłowacja (p. Veverka aż do przybycia Benesza), Brazylja (p. de Mello Franco) i Urugway (p. Guani). Prócz wielkiego stołu obrad, wokoło którego zasiadają członkowie Rady, jest w tej skromnej sali jeszcze dziesięć rzędów krzeseł dla — w bardzo ograniczonej liczbie — dopuszczonych przedstawicieli prasy. Dyskusja członków Rady odbywa się w tonie poufnej konwersacji, prowadzonej spokojnie i pozbawionej wszelkich efektów retorycznych. Dzisiejsze posiedzenie trwało trzy kwadranse i zakończyło się — ku ogólnemu rozczarowaniu prasy — po załatwieniu kilku zupełnie drugorzędnych „kawałków“. W kuloarach witano się, kłaniano, uśmiechano i — żegnano.

Z wielkiem zainteresowaniem oczekuje się dyksusji nad raportem Komisji, wysłanej do Mossoulu i nad raportem Komisji, której poruczone zostało zbadanie położenia gospodarczego Austrji. Komisja wysłana do Mossoulu wypowiedziała się za przyłączeniem go do Iraku, o ile Anglja zechce przedłużyć swój mandat na dalsze 25 lat, względnie za oddaniem go Turcji ,o ile Anglja mandatu przedłużyć nie zechce. Ta opinja Komisji nie zadowalnia ani Anglji, ani Turcji, gdyż pierwsza pragnie przyłączenia Mossoulu do Iraku bez przedłużania uciążliwego i kosztownego mandatu, a druga żąda przyłączenia Mossoulu do Turcji. Turcy przybyli licznie, z ministrem Tewfik Rouchdi bey'em na czele i zapowiadają ostrą opozycję, a p. Chamberlain zerka ku nim nie mniej poważnie poprzez szkło swego monoklu...

Komisja wysłana do Austrji stwierdziła możliwość samoistnego bytowania gospodarczego tego kraju, lecz poleca bardzo szybkie i zdecydowane środki restauracji. Żąda w szczególności od krajów sąsiednich otwarcia granic dla importu austrjackiego. I w tym wypadku będzie Rada miała ciężkie stanowisko, bo przyjdzie jej walczyć z tak dziś popularnym, egoistycznym protekcjonizmem.

O tych kwestjach, jak i też o ewentualnej dyskusji nad paktem mówi się na razie tylko w kuloarach. Na posiedzeniach publicznych stara się przewodniczący im p. Briand o dyskretne odroczenie — bodaj na parę dni — tych dla otwartej rozprawy jeszcze niedojrzałych spraw.

M. Kahany.

Emigracja z Polski do Palestyny

Warszawa. (ŻAT) We wtorek, dnia 1 bm. wyruszył z Warszawy specjalny pociąg, wiozący 500 emigrantów do Palestyny. Większość podróżnych składała się z robotników i rzemieślników. Nikłą była natomiast liczba kapitalistów, udających się do Palestyny. Szczególną uwagę zwracał na siebie wagon, w którym jechała znana w Białymstoku żydowska działaczka społeczna, Rajzla Rakowska, matka znanej literatki i sjonistki Pay Rakowskiej. Pani Rajzla Rakowska liczy obecnie 82 lata i udaje się do Palestyny na stały pobyt. Imigrantów udających się do Erec Izrael żegnał wielotysięczny tłum Żydów, który zaległ wszystkie perony dworca. Wśród śpiewu „Hatikwah“ i innych pieśni palestyńskich ruszył pociąg.

Plan Jerozolimy w trzech językach

Jerozolima. (ŻAT) Towarzystwo „Pro Jerusalem“ wydało nowy kolorowy plan miasta i okolic Jerozolimy w trzech oficjalnych językach Palestyny: angielskim, arabskim i hebrajskim. Plan jest bardzo ładnie wydany i uwzględnia przedewszystkiem wszystkie miejsca historyczne miasta.

Towarzystwo „Pro Jerusalem“, istniejące już od kilku lat postawiło sobie za zadanie wydawanie rozmaitych dzieł i publikacyj, mających związek z topografją i historją Jerozolimy. W ciągu czasu swego istnienia towarzystwo wydało szereg cennych broszur popularnych, dotyczących historji Jerozolimy. Przewodniczącym towarzystwa „Pro Jerusalem“ jest generał-gubernator Jerozolimy, sir Ronald Storrs.

Język hebrajski w Radzie miejskiej w Jerozolimie

Jerozolima. (ŻAT) Palestyńska Ajencja Telegraficzna dowiaduje się, iż gubernator okręgu Jerozolimskiego postanowił spełnić życzenie „Waad Hair“ (Żydowska rada miejska) w Jerozolimie, ażeby protokoły posiedzeń ogólnej rady miejskiej prowadzone były również w języku hebrajskim przez specjalnie w tym celu zaangażowanego sekretarza, obecnego na obradach.

Do niedawna protokoły posiedzeń rady miejskiej w Jerozolimie prowadzone były wyłącznie w języku arabskim. Przeciw temu zaprotestowali dwaj radni żydowscy, żądając zaproszenia specjalnego żydowskiego sekretarza, który prowadziłby protokoły również w języku hebrajskim. Wobec tego, iż żądania żydowskie nie zostały uwzględnione, radni żydowscy zrzekli się swych mandatów.

W sprawie powyższej interwenjowała Żydowska Rada Narodowa (Waad Haleumi) u rządu palestyńskiego, który rozstrzygnął ją w sensie pozytywnym dla ludności żydowskiej Jerozolimy.

KRONIKA POLITYCZNA.

Rozbicie kongresu pokojowego w Paryżu?

Przed kilku dniami został, jak już donieśliśmy, otwarty 24. kongres pokojowy w Paryżu. Przewodniczący kongresu minister de Monzie oznajmił, że prezydent parlamentu niemieckie go Loebe nie wygłosi swego przemówienia, ponieważ prezydent Izby francuskiej Herriot nie przybył na kongres, zasłaniając się swymi obowiązkami, jako mer Lionu.

Obecnie prasa francuska i niemiecka komentują to wydarzenie w sposób następujący: Kongres pokojowy, urządzony przez pacyfistyczne organizacje francuskie, miał być manifestacją pokoju powszechnego i w tym celu zaproszono do Paryża wszystkie szczerze republikańskie i pokojowe partje niemieckie. Z Niemiec przybyli: prezydent Reichstagu Loebe, socjalistyczny poseł Dr. Breitscheid oraz przedstawiciele demokratów i centrum. Na kongresie miał wystąpić z wielką mową Herriot, któremu w imieniu Niemiec miał odpowiedzieć Loebe. Z powodu jednak udziału prezydenta Reichstagu Leobego we Wiedniu na manifestacyjnem zebraniu za przyłączeniem Austrji do Niemiec, Herriot cofnął się od udziału w kongresie. Sprawa ta nabrała bardzo wielkiego rozgłosu, a delegacja niemiecka grozi opuszczeniem Paryża.

Anglja a Irak

Parlament w Iraku przyjął rezolucję, w której oświadcza swą gorącą sympatję ku Anglji.

Rezolucja ta kończy się życzeniem, by przymierze z Anglją utrzymać także i wtenczas, gdyby mandat angielski nad Mezopotamją miał wygasnąć.

NA MARGINESIE.

Ten, który wykorzystał konjunkturę

Fakt, który chcę opowiedzieć, opowiadam jedynie tylko dlatego, że jest — niestety — autentyczny. Gdyby nim nie był byłoby to, co chcę tu opowiedzieć, tylko kiepskim i niemądrym dowcipem.

„Kupcowa“ w kiosku wody sodowej zwierza mi się ze swoich zmartwień i narzeka na ciężkie czasy.

Rozmowa schodzi na „aktualny“ temat ostatniej zwyżki dolara.

Moja interlokutorka wzdycha:

— Niektórzy mieli jednak szczęście. Mój sąsiad... wykorzystał konjunkturę i odłożył sobie ładny grosik.

— Jak to — dziwię się — cała haussa dolarowa trwała dwa, czy trzy tygodnie, więc jakże mógł aż tyle zarobić?

— No widzi pan, trzeba mieć szczęście.

— Ile zarobił?

— Ma, proszę pana, odłożonych **45 (czterdzieści pięć) dolarów.**

— ?

— Nie wierzy pan? Daję panu słowo, zarobił na czysto 45 dolarów — zapewnia mnie moja rozmówczyni, przyczem w głosie jej przebija wyraźna nuta zazdrości.

* * *

Wychodząc z kiosku, pomyślałem sobie: Mówimy i piszemy ciągle o tem, że masa żydowska **s t a c z a** się na dno nędzy. To jest nieprawdą. Masa żydowska **s t o c z y ł a** się już na dno nędzy...

Pepin.

Odezwa.

Wydział Stowarzyszenia Zakładu wychowawczego sierót żydowskich (Dietlowska 64), który zmuszony jest corocznie dwa razy do roku — wiosną i w jesieni — urządzać zbiórki publiczne. apeluje ponownie do P. T. Społeczeństwa z prośbą o poparcie zbiórki jesiennej, która odbędzie się w poniedziałek dnia 7 września br.

Jeśli mimo ciężkich gospodarczo czasów, i niechęci do nazbyt częstych zbiórek, zwracamy się do Ogółu, czynimy to pod przymusem konieczności, gdyż Instytucja nasza, mimo najoględniejszego prowadzenia, znajduje się wobec stale rosnących wydatków, w nader trudnej sytuacji. Rosnąca nędza ludności nakłada na Zakład codaz to nowe obowiązki W roku obecnym znowu rozszerzono Instytucję przez dobranie nowych pokoi, ilość wychowanków przekroczyła liczbę 100 dzieci (nielicząc personalu wychowawczego i administracyjnego), a mimo to w Dyrekcji Zakładu zgłoszono 200 nowych podań o przyjęcie dalszych wychowanków. Stoimy wobec początku nowego roku szkolnego. Trzeba dzieci nietylko wyżywić i ubrać, ale zaopatrzyć w książki i inne przybory szkolne. W tych warunkach, niechaj nikt nie odmówi Zakładowi swego poparcia niechaj każdy pamięta, że z drobnych ofiar złożonych w czasie zbiórki, Zakład utrzymuje sieroty przez szereg miesięcy!

Miło jest wreszcie Wydziałowi Stowarzyszenia Zakładu zawiadomić P. T. Społeczeństwo, iż w ubiegłym roku błp **Józef Kampf**, zapisał na rzecz Zakładu dom, przy ul. Bonerowskiej l. 10. Wprawdzie nie przysporzyło to już teraz środków Zakładowi, gdyż zgodnie z wolą testatora, aż do wygaśnięcia ustawy o ochronie lokatorów, dochody z zapisanego domu czerpać będzie Stowarzyszenie Starców. Dzięki jednak temu wspaniałomyślnemu zapisowi, postanowił Wydział Zakładu zrealizować myśl oddawna się narzucającą, stworzenia przy Zakładzie Wychowawczym sierót **Internat dla starszych wychowanków**, kształcących się zawodowo. Z wielkiemi ofiarami materjalnemi, zdołano uzyskać mieszkania dla Internatu w domu zapisanym Zakładowi przez błp. Józefa Kampfa ul. Bonerowska 10 przez co opróżniono w samym Zakładzie miejsca dla małych sierót. Atoli stworzenie i urządzenie Internatu pochłonęło znaczne sumy. Rzecz jasna, że prowadzenie Internatu powiększy znacznie wydatki bieżące. Wydział nie wątpi jednak, że Społeczeństwo nie poskąpi ofiar, że poprze usiłowania Zakładu i otoczy tę nową placówkę pracy społecznej taką samą opieką, jaką dotychczas darzyło sam Zakład Wychowawczy sierót żydowskich Krakowa.

Za Wydział Zakładu wychowawczego sierót żydowskich: Róża Rokowa, Dr. med. Rafał Landau, Samuel Lebenheim, Dr. Maurycy Epstein.

Kraków, dnia 5 września 1925. 987

Zmiana kompetencji sądów okręgowych i powiatowych karnych

W sądzie okręgowym karnym zaszła zasadnicza zmiana w przydzielaniu spraw temu sądowi. Na podstawie upoważnienia, objętego ustawą o postępowaniu uproszczonem, wszystkie sprawy o zbrodnię, w których prokuratura zgadzała się na wymiar kary do 1 roku więzienia, rozpatrywał dotąd sąd okręgowy karny nie w senatach, lecz w postępowaniu uproszczonem przed sędzią jednostkowym. W tym celu fungowały w krakowskim sądzie okręgowym karnym cztery oddziały sędziów jednostkowych.

Obecnie celem odciążenia sądu okręgowego karnego sprawy dotąd rozpatrywane w postępowaniu uproszczonem, o ile rozchodzi się o czyny popełnione poza Krakowem przydziela się począwszy od 1 września sądom powiatowym i sędziowie powiatowi wydają wyroki za zbrodnie do 1 roku więzienia. W ten sposób już około 500 spraw przydzielono sądom powiatowym karnym na prowincji w okręgu krakowskiego sądu.

Wydział dla szkolnictwa zawodowego w kuratorjum krakowskiem

Jak się dowiadujemy, kuratorjum szkolne w Krakowie organizuje wydział szkolnictwa ogólno-zawodowego. Do nowego wydziału będą należały sprawy tych wszystkich szkół, które nie podlegają bezpośrednio ministerstwu oświaty. Z pod kompetencji wydziału ogólno-zawodowego wyłączone będą ze szkół zawodowych tylko: Czteroklasowa szkoła handlowa, wyższa szkoła przemysłowa i szkoła gospodarstwa domowego. Wizytatorem i kierownikiem tego wydziału został insp. Misky ze Lwowa. Wydział ten będzie posiadać etaty na dwóch dalszych wizytatorów i 8 referentów, a biura jego pomieszczone będą w gmachu P. K. O. na Wielopolu (II piętro).

Zaznaczyć należy, że szkolnictwo zawodowe okręgu krakowskiego podlegało dotąd kuratorjum szkolnemu we Lwowie.

KRONIKA.

Kraków, 5 września

SPRAWOZDANIE Z KONGRESU SJONISTYCZNEGO.

Dziś, w sobotę o godzinie 8-mej wieczór odbędzie się w lokalu Organizacji Sjonistycznej przy ulicy Stradom l. 15 zebranie, na którem poseł Dr Thon i delegaci na Kongres złożą sprawozdanie o Czternastym Kongresie Sjonistycznym.

IV. KONKURS ROZWIĄZYWANIA ŁAMIGŁÓWEK KRZYŻYKOWYCH „NOWEGO DZIENNIKA".

Z dniem dzisiejszym rozpisujemy IV-ty konkurs rozwiązywania łamigłówek krzyżykowych „Nowego Dziennika".

Pomiędzy uczestników konkursu zostanie rozdzielonych drogą losowania 8—10 nagród w postaci cennych książek.

Konkursem zostaną objęte te osoby, które:
1) nadeślą trafne rozwiązania łamigłówek krzyżykowych Nr. 27, 28, 29, 30 i 31.
2) nadeślą 30 kuponów, które ukazywać się będą codziennie w „Nowym Dzienniku".

— **OSOBISTE.** Naczelnik oddziału bezpieczeństwa publicznego w urzędzie wojewódzkim w Krakowie radca Roman Skarbek powrócił z urlopu i objął z dniem wczorajszym urzędowanie.

P. Jan Krzyżanowski, dyrektor Miej. Izby obrachunkowej powrócił z urlopu i z dniem wczorajszym objął urzędowanie.

— **PODZIĘKOWANIE SOKOŁÓW POLSKICH Z AMERYKI.** Kierownictwo wycieczki Sokołów polskich z Ameryki nadesłało serdeczne podziękowanie komisarzowi rządu Ostrowskiemu i prezydjum miasta za gościnne przyjęcie w Krakowie, z prośbą o wyrażenie głębokiej wdzięczności mieszkańcom naszego miasta za braterską życzliwość okazaną radakom z za Oceanu.

— **UROCZYSTOŚĆ DZIESIĘCIOLECIA POLICJI.** W dniu 5 sierpnia br. upłynęło lat 10 od chwili powstania pierwszej polskiej organizacji bezpieczeństwa publicznego. W związku z tem odbędzie się w całej Polsce w czasie od dnia 20 do 26 września br. uroczysty akt obchodu jubileuszowego i w tym celu mają powstać we wszystkich miastach miejscowe komitety obywatelskie. które zorganizują „Tydzień Policjanta", aby uwydatnić łączność między społeczeństwem a policją państwową.

Na terenie miasta Krakowa utworzył się komitet obywatelski, którego przewodnictwo objął komisarz rządu m. Krakowa pan Ostrowski. Ułożono już w głównych zarysach plan mających się odbyć uroczystości w Krakowie, których program będzie podany w najbliższych dniach.

— **DNIA 8. B. M. — NORMALNA NAUKA W SZKOŁACH.** Minister oświaty zarządził, aby w dzień 8 września odbywała się normalna nauka we wszystkich zakładach szkolnych, jakoteż normalne urzędowanie we wszystkich podległych mu urzędach Również we wszystkich urzędach państwowych odbywać się będzie w tym dniu normalne urzędowanie, a sklepy będą otwarte.

— **LETNISKO DLA NIEZAMOŻNYCH AKADEMIKÓW.** Studenci Uniwersytetu Jagiellońskiego, niezamożni, a potrzebujący poprawy zdrowia mogą uzyskać trzy miejsca bezpłatne w miesiącu wrześniu, dzięki filantropij nej ofiarności właściciela willi „Świt" w Zakopanem, będącej własnością p. Emila Goldwassera. Reflektanci mogą wnosić podanie do dnia 8 bm. na ręce sekretarza stowarzyszenia żyd. słuch. U. J. „Ognisko", Zielona 7, w godzinach urzędowych między ½8—8 wieczór. Pomyślnie załatwione mogą być podania zaopiniowane wyłącznie przez Stowarzyszenie „Ognisko".

— **NASTĘPNY NUMER „PRZEGLĄDU KUPIECKIEGO"** ukaże się z przyczyn od redakcji niezależnych dopiero w połowie przyszłego tygodnia.

— **WZLOTY AEROPLANÓW NA BŁONIACH.** Podczas Tygodnia Ligi Obrony Powietrznej Państwa, w dniu 6 bm. odbędą się na błoniach miejskich wzloty samolotów, które wznosić się będą z pasu gruntu na wielkich błoniach naprzeciw parku Dra Jordana. Miejsce wzlotów będzie odgraniczone linami na słupkach, wbitych w ziemię. Celem uniemożliwienia przedostania isę publiczności na miejsce wzlotów odgraniczony pas obsadzą organa policji i wojska. Podczas wzlotów w dniu 6 bm. popoł. na czas około 3 godzin zamknięta będzie Aleja 3. Maja dla pieszych i ruchu kołowego od bramy parku Dra Jordana.

— **O DWORZEC AUTOBUSOWY W KRAKOWIE.** Prezydjum Polskiego Związku Turystycznego zostało wczoraj w południe przyjęte przez Komisarza Rządowego m. Krakowa p. Ostrowskiego w sprawie utworzenia dworca autobusowego na pl. Św. Ducha, jako centralnego przymusowego punktu wyjścia dla wszystkich linji autobusowych wychodzących z Krakowa. P. Komisarz Rządowy uznał zupełnie konieczność zorganizowania ruchu autobusowego w Krakowie i zapewnił delegację o najrychlejszym wydaniu odnośnego rozporządzenia i zapowiedział zwołanie ankiety, której celem będzie przygotowanie i organizacja sezonu obcych na rok przyszły. W skład ankiety wchodziłyby wszystkie czynniki. mające łączność z ruchem obcych jak: Izba Handlowa, Związek Turystyczny, Gremium Hotelarzy i Pensjonatów, Kongregacja Kupiecka, reprezentanci nauki, sztuki itd.

W skład delegacji, która zjawiła się u Komasarza Rządu wchodzi: Prezes Dr. Schneider, vice-prezesi: Prof. Dr Korczyński, Dyrektor Krzyżanowski, Dr Merz oraz Członek Wydziału — Dr. Bercs.

— **OSTRZEŻENIE DLA EMIGRANTÓW.** „Allgemeiner Arbeiterverein" w Sain Paulo komunikuje, iż stowarzyszenie plantatorów kawy Asociation pour l'emigration et colonisation w Sain Paulo w Brazylji wysłało swoich agentów do Europy dla werbunku robotnika. „Allgemeine Arbeiterverein" ostrzega robotników całego świata i Polski przed werbunkiem tego stowarzyszenia, gdyż z reguły nie dotrzymuje ono umów i naraża emigrantów na poważne straty.

— **NIEDOSZŁA ROZPRAWA Z POWODU SAMOBÓJSTWA OSKARŻONEGO.** Wczoraj miała odbyć się w krakowskim sądzie okręgowym karnym rozprawa przeciw braciom Kuczawskim i Józefem Kuli z Trzebini, oskarżonym o zbrodnię zabójstwa na osobie Jana Celadyna, dokonaną w czasie sprzeczki. Obwinieni po zajściu w dniu 10 października 1923 zostali aresztowani. W lipcu br. na skutek interwencji obrońców Dra S. Gottlieba i Dra Heskiego, wypuszczono obwinionych na wolność za przyrzeczeniem. W dniu wczorajszym jawili się na sali sądowej jedynie obaj Kuczawscy, którzy zawiadomili sąd, że Kula bezpośrednio po wyjściu z aresztu śledczego w lipcu br. odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru. Ponieważ trybunał nie otrzymał urzędowego potwierdzenia zgonu Kuli, przeto rozprawę odroczył, żądając od posterunku policji aktu zejścia Kuli. Przewodniczył sso. Konopacki, wotowali sso. Dr Morus i sso. Warchałowski.

— UJĘCIE WŁAMYWACZA. Organa śledcze tutejszej policji aresztowały w dniu 3 bm. na polach Kapłanki koło Krakowa Bolesława Dębskiego (lat 20) z Krakowa pod zarzutem współudziału w szeregu kradzieży z włamaniem, między innemi na szkodę Fr. Milkowskiego przy ulicy Florjańskiej, popełnionej przed kilku miesiącami.

Dębski ukrywał się dotąd przed organami policyjnemi po różnych miastach Górnego Śląska, Poznańskiego i Pomorza.

— PRZEZ OTWARTE OKNO. Adolf Blitz, kupiec zamieszkały w Podgórzu przy ulicy Smolki doniósł do policji, iż w nocy z 3 na 4 bm. nieznany sprawca wszedłszy przez otwarte okno skradł z mieszkania na jego szkodę 2 srebrne lichtarze, 1 puhar srebrny na owoce, 1 miskę srebrną na bułki, 3 srebrne łyżki, 1 futro męskie podbite bobrami, 1 futro damskie ogólnej wartości 1600 zł.

— S. P. P. HITACHDUT. W sobotę dnia 5 bm. o godz. 3 popoł. odbędzie się w sali „Ezry“, Krakowska 41, zebranie szeklowców, na którem p. dr Menasche wygłosi referat na temat: „Wrażenia z 14 Kongresu i 4 konferencji światowej“.

— CEIREI—CHALUC MIZRACHI: W niedzielę dn. 6 bm. odbędzie się w lokalu „Cheder Iwri“, Kupa 16 zebranie członków z porządkiem dziennym: Sprawozdanie z konferencji Mizrachi i Kongresu XIV. Początek o g. ½8-mej.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

Teatr im. J. Słowackiego

„Zemsta“ Al. hr. Fredry. (Gościnne występy J. Leszczyńskiego).

Nasz teatr uczcił pierwszy w Polsce 50-letnią rocznicę śmierci ojca polskiej komedji — wystawieniem „Zemsty“ ze współudziałem Jerzego Leszczyńskiego, jako Papkina.

Inscenizacja znana, a aktorzy prócz p. Leszczyńskiego i p. Niewiarowicza, to dobrzy na si znajomi z dawnego przedstawienia, chociaż by ze Solskim jako Papkinem. Mimowoli więc nasuwa się chęć porównania obu tych ról, ale wszelkie tego rodzaju porównania właściwie nie prowadzą do celu. Dlatego wolimy zaznaczyć, że p. Leszczyński dał nam Papkina, porywającego brawurowym swym temperamentem, a grał tak oszałamiająco—pewnie, że oklaskom końca nie było.

Mam jednakowoż wrażenie, że Papkin p. Leszczyńskiego był, że tak powiem nieco zmodernizowany. Obcowanie z nowoczesną komedją kokietowanie z rozmaitymi lekkoduchami nie mogło pozostać bez śladu. „Ungestraft wandelt man nicht unter Palmen“ - może sobie powiedzieć p. Leszczyński, rwący się słusznie do innego repertuaru. Na szczęście stuprocentowy artysta jest w Leszczyńskim silniejszym od stuprocentowego mężczyzny z nowoczesnej komedji tak francuskiej, jak i pseudo-francuskiej. Dlatego, chociaż mimika i ruchy przypominały tu i ówdzie bohatera w tej komedji, całość była sumiennie opracowana i konsekwentnie przeprowadzona. Silnie podkreślone zostały zwłaszcza momenty komizmu, podczas gdy Solski potraktował swego Papkina więcej po ludzku, akcentując silniej tę, mówiąc z Freudem, „podświadomą świadomość“ swej blagi i fanfaronady“.

Ale i ja więc popadłem w tę ogólną słabość porównywania, dlatego zakładam na siebie hamulec i śpieszę przy końcu dodać, że p. Niewiarowicz jest młodym i dużo obiecującym. Wiem, że to jest komunał, ale doprawdy wolę się narazić na komunał, niż przedwczesne wydawać sądy o artystycznych możliwościach artysty, którego jedną dopiero kreację się widziało. M. K.

— „NOWI PANOWIE“ Dziś wchodzi na afisz głośna nowość francuska 4-aktowa komedja Flersa i Crisseta „Nowi panowie“ (Les nouveaux messieurs), która w listopadzie ubiegłego roku po raz pierwszy odegrana w teatrze Athene, powtarzana od tąd codziennie, nie schodzi dotychczas z repertuaru tej sceny. Nieśmiertelny temat walki o kobietę ukazany tu jest na tle aktualnej społecznej i towarzyskiej emulacji człowieka dawnego regimeu z młodym arrivistą politycznym, byłym robotnikiem, potem deputowanym i ministrem. Trzy wielkie role odegrają u nas; niezrównany w kreacjach tego typu Jerzy Leszczyński, który święcił w roli Jakóba Gailac w ubiegłym sezonie w Warszawie świetne triumfy, Marjan Jednowski jako hrabia de Montoire oraz p. Janina Piaskowska, świeżo pozyskana dla naszej sceny która przedstawi się publiczności w głównej roli kobiecej, jako aktoreczka Zuzanna Verrier. Resztę ról wykonają pp.: Zalewska, Lińcówna, Makarczyk, pp.: Leliwa, Chodecki, Sawicki, Zbyszkowski i i. „Nowi panowie powtórzeni będą w niedzielę wieczór i wszystkie dni następnego tygodnia; w niedzielę popołudniu pełna wdzięku komedja-bajka Korzeniowskiego „Złote kajdany“.

— TEATR OPERETKA NOWOŚCI przy ul. Rajskiej daje w sobotę 5 bm. dwa przedstawienia: pierwsze o godz. 4 popoł. po cenach całkiem zniżonych „Hrabina Marica“, zaś drugie o 8 wieczór po cenach zwyczajnych — premjera arcyzabawnej operetki Jacobiego „Targ na dziewczęta“, której akcja rozgrywa się w państwie dolara. Zabawne libretto i przemiła muzyka czynią na widzu bardzo miłe wrażenie. Obsada ról doborowa. Nowe dekoracje pendzla art. mal. Florjana Leitera według wzorów prof. Wierciaka.

W niedzielę o 4 popoł. po cenach zniżonych „Hrabina Marica“ w premjerowej obsadzie ról, o 8 wieczór „Targ na dziewczęta“. Poniedziałek 7 bm. o 8 wieczór „Targ na dziewczęta“.

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO

Sobota: „Nowi panowie“ (nowość).

Niedziela: pop. „Złote Kajdany“; wiecz. „Nowi panowie“.

OPERETKA

Sobota: pop. „Hrabina Marica“; wiecz. „Targ na dziewczęta.

Niedziela: pop. „Hrabina Marica“; wiecz. „Targ na dziewczęta“.

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH

WARSZAWA: „Zemsta małpoluda“. Awanturniczy dramat w 8-miu aktach. Ponadto: Najnowsze mody.

UCIECHA: „Ulica miljarderów“. Sensacyjny dramat wytw. „Paramount“ w 8-miu aktach.

NOWOŚCI: „Wrogowie ludzkości“. (Czterech jeźdźców Apokalipsy). Wielki dramat w 12 aktach z Rudolfem Valentino w roli głównej

SZTUKA: „Salambo“. Śmiertelna miłość). Widowisko filmowe z dziejów Kartaginy w 7-miu aktach wytw. „Sascha“.

ZE ŚWIATA.

Sawinkow żyje?

Onegdaj wieczorem nadeszła do Warszawy sensacyjna wiadomość z Moskwy o tem jakoby Borys Sawinkow miał się znajdować na Kaukazie. Według tych wiadomości Sawinkow przebywa tam incognito. Zapuścił sobie brodę i poświęcił się obecnie pracy literackiej, którą wykonywuje dla rządu sowieckiego.

Była przyjaciółka Sawinkowa miała go dwukrotnie odwiedzić na Kaukazie, a ostatnio przybył wraz z nią z Moskwy niejaki Chomiczew.

Potwierdzenia tej wiadomości dotychczas niema.

ORGAN LIBERALNY STUDENTÓW RUMUŃSKICH. Ukazał się w druku pierwszy numer czasopisma „Viaza Universitaria“, wydawanego przez grupę rumuńskich „niezależnych studentów“ w Bukareszcie. Grupa „niezależnych studentów“ powstała niedawno w celu utworzenia przeciwwagi antysemityzmowi, który ostatnio zapuścił tak głębokie korzenie wśród akademików.

11 WRZEŚNIA — ŚWIĘTEM KOMUNISTYCZNEM. W licznych drukach, rozrzuconych w różnych miejscowościach komuniści ogłosili dzień 11 września, jako rocznicę założenia międzynarodowego związku młodzieży komunistycznej — międzynarodowem świętem komunistycznem.

Z giełdy.

— GIEŁDA KRAKOWSKA z 4 bm. (w nawiasie kursy z 3 bm.): Zieleniewski 10.90—11, (10.90), Górka 12.50 (12.75), Elektr. Siersza 0.17, Chodorów 2.95.

Dolary w obrotach prywatnych płacono 5.70—5.75 Na tym kursie złoty na rynkach wewnętrznych się ustabilizował. Jedynie w Łodzi dolar jest o 10 punktów silniejszy.

Giełda warszawska z dnia 3 b. m. (PAT.). Cyfry w złtych. Dolary Stanów Zjedn. tranz. 5·63, Bony złotodolarowa życzka złota 48·— milionówka — — Pożyczka dolarowa 61·50

Czeki: Belgja tranz. 24·94, Holandja tranz. 26·24 Londyn tran. 27·23, Nowy Jork tranz. 5·57 Paryż tranz. 25·34, Praga tranz. 16·65, Szwajcarja tranz. 108·—, Wiedeń tranz. 78·40, Włochy tranz. 22·40.

Giełda warszawska z dnia 3 b. m. (PAT), **Akcje.** Cyfry w złotych. Bank Małopolski Kraków 0·2, Bank Przemysłowy Lwów 0·22, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań [illegible]30 Puls [illegible], Wild 2·10, Cukier. Warszawa 1·70, Cegielski 0·31, Ursus 1·10, Parowozy [illegible]40, Zawiercie 8·50 Żegluga 0·1[illegible], Polska Nafta 0·47, [illegible] i Światło 0·18 Chmielów 0·15, Starachowice 1·[illegible], Pocisk 1·22, Zieleniewski 10·35, Żyrardów [illegible] Chodorów 2·[illegible].

Giełda wiedeńska z dnia 3 b. m. (PAT). **Dewizy.** Amsterdam 285.[illegible], Zagrzeb i Belgrad 1255 Berlin 16832, Bruksela 3157, Budapeszt 9914, Bukareszt 348, Chrystjania 14[illegible] Kopenhaga 17730, Londyn [illegible] Madryt 10680, Medjolan [illegible], Nowy Jork [illegible], Paryż 3315, Praga 2096, Sofja 518, Sztokholm 18840, Warszawa [illegible]·95—129·4) Zurych 136[illegible], Dolary 708·—, Belgijskie [illegible]75 bułgarskie 51[illegible] duńskie [illegible] marki niemieckie [illegible], angielskie 34[illegible], francuskie 33[illegible], holenderskie 28[illegible], włoskie 283, jugosłowiańskie 1.59, norweskie 265 polskie 128[illegible], rumuńskie [illegible], szwedzkie — —, szwajcarskie 13600 hiszpańskie 10100 czeskie 20[illegible], węgierskie [illegible] tureckie [illegible]

Akcje: Zieleniewski 145,— [illegible] 196 [illegible] Karpaty 116, Galicja 911, Siersza [illegible] Bank Małopolski [illegible] Bank Hipot. [illegible] [illegible] — **Papiery lokacyjne.** Austr. renta kor. 2·1, renta [illegible] 2·4, losy tureckie [illegible] Bodenkredit [illegible] — austr. zakł. kred. [illegible]—, koleje austr. [illegible]

Zurych, 4. 9 PAT. Paryż 24.25, Londyn 25.09, Nowy Jork 5.17, Belgja 23.[illegible], Włochy 20.[illegible], Hiszpanja 73.85, Holandja 208.40, Berlin 1.23.2 Wiedeń 72.95, Sztokholm 138.75, Oslo 109.25, Kopenhaga 130 Sofja 3.75, Praga 15.32 i pół, Warszawa 92.50, Budapeszt 0.72.5, Białogród 9.20, Ateny 7.62, Konstantynopol 2.97, Bukareszt 2.55 Helsingfors 13, Buenos Aires 208. Tendencja wyczekująca.

TELEGRAMY.

Współpraca Polski ze Stanami Zjednoczonymi

Paryż, 4. 9 PAT. Dzisiejszy „Matin“ zaznacza, że Polska ma niezłomną nadzieję, że w chwili rozpoczęcia się rokowań w sprawie długów, rząd Stanów Zjednoczonych zgodzi się na współpracę w Europie w dziele ustalenia pokoju oraz normalnych stosunków ekonomicznych. Pismo dodaje, że tego rodzaju opinja jest nader ciekawa do zanotowania, gdyż Polska, której tysiące rodaków przebywa w Ameryce, zachowała bliskie stosunki z Ameryką. Stosunki te zacieśniły się jeszcze bardziej przez ostatnią podróż ministra Skrzyńskiego. Pismo konkluduje, że Polska ma podstawę do nadziei, że idea współpracy ze Stanami Zjednoczonemi będzie zrealizowana.

Niechęć Jugosławji do greckiego projektu paktu bezpieczeństwa na Bałkanie

Genewa, 4. 9 PAT. W kołach jugosłowiańskich omawiany jest bardzo nieżyczliwie projekt arbitrażowej umowy obejmującej państwa bałkańskie w myśl propozycji greckiego ministra spraw zagranicznych Rentisa. Stanowisko Jugosławji jest popierane przez sfery czechosłowackie. Oficjalnie Czechosłowacja ustosunkuje się do tego projektu po konferencji Benesza z Nincicem.

Painleve w Genewie

Genewa, 4. 9 PAT. Dziś przybędzie tu Painleve. Z Lozanny odbędzie on podróż samochodem. Podczas tej podróży sekretarz delegacji francuskiej zreferuje prezydentowi ministrów przebieg obrad.

Zagadnienie austrjackie

Genewa, 4. 9 PAT. Komitet austrjacki zbiera się w piątek na pierwsze posiedzenie. W posiedzeniu tem weźmie udział także minister Benesz, który w piątek przybędzie do Genewy. Obaj rzeczoznawcy, Rist i Layton przedstawią na posiedzeniu swe sprawozdania o stosunkach gospodarczych Austrji.

* * *

Genewa, 4. 9 PAT. Dziś popołudniu nie będzie publicznego posiedzenia Rady Ligi, natomiast odbędzie się posiedzenie tajne, poświęcone sprawie Austrji. Sprawa ta będzie rozpatrywana ostatecznie dopiero na sobotniem posiedzeniu publicznem.

Konferencja ministrów spraw zagranicznych

Londyn, 4. 9 PAT. Według „Timesa“, ministrowie państw sojuszniczych i Niemiec spotkają się w końcu września w Szwajcarji albo w północnych Włoszech celem rozpatrzenia propozycji dotychczących paktu bezpieczeństwa.

Komunistyczny pos. Dorriot w drodze do Marokka

Wiedeń, 4. 9 PAT. „Neues Wiener Tagblatt“ donosi z Paryża, że komunista Dorriot wraz ze swymi towarzyszami znajduje się w drodze do Marokka i zamierzają wylądować w Oranie. Rząd francuski zawiadomił o tem telegraficznie marszałka Petaina i polecił aresztowanie Dorriota skoro tylko przybędzie do Marokka.

Czy St. Zjedn. zbudują nowy balon sterowy?

Wiedeń, 4. 9 PAT. „Neue freie Presse“ donosi z Waszyngtonu, że jest wątpliwem, czy po katastrofie sterowca Shenadoah kongres uchwali kredyty na budowę dalszych statków powietrznych. W takim wypadku Stany Zjednoczone nie posiadałyby ani jednego sterowca wojennego albowiem statek powietrzny Los Angeles jest statkiem handlowym.

Zatonięcie włoskiej łodzi podwodnej

Rzym, 9. 4 PAT. Według „Popolo“, łódź podwodna „Vandero“, która zaginęła w czasie manewrów floty, zatonęła i leży na dnie morskiem na głębokości 60 metrów, niedaleko wybrzeży Sycylji. Ogłoszono urzędownie, że cała załoga, licząca 61 osób zginęła.

Pomyślne wyniki konferencji prawników

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn, 4. 9 (L.) Jak się dowiaduję, obrady komisji prawników w dniu dzisiejszym wzięły pomyślny obrót, przypuszczalnie konferencja zakończy się z końcem tygodnia.

STANOWISKO DELEGATA NIEMIECKIEGO

Berlin, 4 9. PAT. O obradach rzeczoznawców londyńskich donoszą z Londynu do tutejszych pism: Delegat rządu niemieckiego, dr Gaus, stoi uparcie na stanowisku, aby zarówno sankcje, jak i ustalenie, kto jest napastnikiem, podlegały orzeczeniu Ligi narodów. W sprawie przemarszu wojsk francuskich przez strefę nareńską zezwolenie może wydać tylko Liga narodów. W sprawie paktu miały się zbliżyć poglądy delegatów angielskich i belgijskich i mieli oni uzgodnić opinję co do przemarszu wojsk francuskich. W sprawie tej decydować miałaby Liga narodów. Cisami delegaci mieli się porozumieć co do ewentralnego konfliktu polsko-niemieckiego, który miałby być oddany pod decyzję Ligi narodów. Nie wiadomo, czy Liga narodów miałaby wydać decyzję tylko o konflikcie, czy też także o przemarszu wojsk francuskich na pomoc Polsce.

Dalsza dyskusja w Genewie w sprawie Mossulu

Genewa, 4. 9 PAT. Na dzisiejszem przedpołudniowem posiedzeniu Rada Ligi narodów kontynuowała obrady nad sprawą Mossulu. Turecki minister Teffik bey, odpowiadając na wczorajsze wywody angielskiego ministra kolonji Ameryego, oświadczył, że nie może dopuścić do tego aby poruszano w jakikolwiek sposób zagadnienie mniejszości narodowej w Turcji. Byłoby rzeczą wielce niebezpieczną, gdyby Rada Ligi zajęła się rozpatrzeniem spraw, które nie należą do szematu obrad.

Minister Amery zabrawszy głos oświadczył, że ze sprawozdania komisji wynika konieczność przyłączenia Mossulu do Iraku. Od stuleci Mossul jest rządzony z Bagdadu, tam też znajduje się administracja kraju. Kurdowie nie są Turkami, a stosunki handlowe z Turcją są nieznaczne, gdyż drogi handlowe idą z Bagdadu i Syrji. Względy strategiczne przemawiają także za stanowiskiem Wielkiej Brytanji. Kurdowie i Arabowie stanowią główny procent ludności, natomiast Turków niema tam więcej niż 3 proc. Komisja Ligi narodów stwierdziła, że większa część ludności usposobiona jest przychylnie do myśli przyłączenia Mossulu do Iraku. Mossul jest arabskim, a nie tureckim. Nie chodzi zresztą o stworzenie nowego państwa, lecz o kontynuowanie administracji, stojącej pod kontrolą Ligi narodów, która leży w interesie kraju. System mandatowy, który przedstawiciel Turcji wytknął, uważać należy, jako wyborną postępową organizację. Zgromadzenie narodowe w Iraku wyraziło życzenie aby sankcjonowany układ przyjaźni między Irakiem a Wielką Brytanją został po jego wygaśnięciu w r. 1908 w interesie kraju odnowiony. Irak pod zarządem angielskim doszedł do nowego rozkwitu. Rada Ligi narodów zechce więc uwzględnić bezpieczeństwo i spokój na wschodzie i rozstrzygnąć sprawę w myśl życzeń, idących z Iraku.

Turecki minister Teffik bey oświadczył, że na popołudniowem posiedzeniu odpowie na wywody angielskiego ministra Ameryego.

Wybór komisji

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Genewa. 4 9. (K) Rada Ligi narodów wybrała komisję złożoną z Undena (Szwecja) Quino Bresa de Leona (Hiszpanja) i Guaniego (Urugway), której zadaniem będzie rozpatrzyć sprawę Mossulu z punktu widzenia Ligi drogą wysłuchania zainteresowanych stron. Przewiduje się że procedura przygotowania uchwał przez komisje Ligi narodów może się przedłużyć kilka tygodni z powodu krańcowej rozbieżności stanowisk stron zainteresowanych.

Walki w Marokku

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż, 4. 9 (K.) Wiadomości, które nadeszły z Fezu głoszą, że eskadra francuska i hiszpańska ostrzeliwuje od trzech dni Alhuhcemas. Dotąd niema potwierdzenia, jakoby poczęły wysadzać na ląd wojsko. Wojsko hiszpańskie kontynuuje swoją akcję na froncie Mellili.

Na północnym froncie francuskim nie przyszło do żadnej poważniejszej akcji, którąby wskazywała, że generalna ofensywa francusko hiszpańska już się rozpoczęła.

W Syrji

Beyruth, 4. 9 PAT. Dzień wczorajszy upłynął w zupełnym spokoju. Jedynie pod Sueidą trwała do północy strzelanina. Generał Sarrail udał się do Damaszku. Prasa miejscowa sławi energję Francji i domaga się przykładnego ukarania powstańców.

Lot aeroplanów sowieckich z Chin do Japonji

Tokio, 4. 9 PAT. Dw aeroplany sowieckie, odbywające lot z Pekinu do Tokio, przybyły tu dziś rano Trzeci aeroplan wylądował przy fortach Simonoseki. Pilotów zatrzymano, a władze wojskowe rozpoczęły badania w celu przekonania się, czy nie zdejmowali oni planów fortecy.

Ekonomiczna delegacja łotewska do Rosji

Ryga, 4. 9 PAT. Rząd obecny ustalił termin wyjazdu do Rosji delegacji ekonomicznej na początek października, po wyborach do parlamentu, uważa bowiem za rzecz niezbędną, aby w delegacji wzięli udział również wybitni przedstawiciele stronnictw.

Ogólno niemiecki trust żelazny

Wiedeń, 4. 9 PAT. Największe koncerny niemieckie jak Thyssena, Foenix, Krupp, Luksemburg i Rheinstahl prowadzą rokowania, mające na celu techniczne zjednoczenie całej produkcji żelaza. Poszczególne fabryki utracić mają samodzielność techniczną i prowadzić będą produkcję specjalną, jaka im zostanie wyznaczona.

Bojkot towarów zagranicznych w St. Zjedn.

Londyn, 4. 9 PAT. „Morning Post" donosi z Waszyngtonu że amerykańska federacja pracy nawołuje Amerykan do kupowania tylko amerykańskich towarów i bojkotowania zagranicznych.

Projekt budżetu francuskiego na r. 1926

Paryż. 4 9. PAT. Na wczorajszem posiedzeniu Rady ministrów Caillaux przedstawił projekty swe na rok 1926, zmierzające do osiągnięcia jedności budżetowej, co jednak pociągnie az sobą wzrost wydatków o 3.460 milj. franków. Dla pokrycia tych wydatków minister nie zamierza uciekać się do nowych podatków pośrednich, gdyż wywołałoby to wzrost kosztów utrzymania. Wydatki pokryte będą podatkami bezpośredniemi.

Z KRAJU.

Magistrat warszawski nie dopuszcza do budowy żyd. teatru

Jak wiadomo, miał w Warszawie powstać teatr żydowski a nawet zorganizowało się już konsorcjum, które zakupiło plac przy rogu ul. Leszna i Tłumackiej. Przedsiębiorcy nie mogli jednak przystąpić do budowy gmachu teatralnego, co wywołało powszechne zdziwienie. Obecnie, w rozmowie z warszawskimi dziennikarzami, oświadczyli dyrektorzy nowego teatru, że budowa napotyka na wielkie trudności ze strony magistratu, który zasłania się tem, że ulica jeszcze nie jest uregulowaną i odkłada zezwolenie na budowę aż do czasu, kiedy ta regulacja nastąpi. Interwencje nie pomogły, a nawet propozycja, że nowi właściciele hipotecznie zagwarantują swe zobowiązania do zastosowania isę do wydać się w przyszłości mających przepisów regulacyjnych, spotkała się z odmową magistratu.

Widząc, że pertraktacje z magistratem nie mają żadnych widoków powodzenia, oglądnęli się dyrektorzy za jakąśkolwiek salą teatralną, gdzieby bezdomny teatr żydowski mógł rozbić swe namioty. Przez dłuższy czas pertraktowali z dizerżawcą teatru „Komedja" przy ul. Jasnej. Ofiarowali temuż tak wysoką kwotę, że obywatel ten na nią się zlakomił i chciał już podpisać umowę, w ostatniej jednak chwili odstąpił, gdy się dowiedział, że w „Komedji" będzie grał żydowski teatr.

I tak wędrują dyrektorzy teatru od sali do sali, a plac przeznaczony na żydowski teatr stoi pustkowiem, ponieważ magistrat nie spieszy się wcale z regulacją.

PRAWA KONCESJI DLA TOWARZYSTW OKRĘTOWYCH. Rząd polski odebrał w swoim czasie całemu szeregowi towarzystw okrętowych koncesję na przewóz emigrantów z Polski do krajów zachodnich. Koncesje odebrane zostały z powodu niezastosowania się przez liczne towarzystwa okrętowe do nowych przepisów o wychodźctwie zamorskiem.

Obecnie wszystkie towarzystwa opłaciły opłatę, żądaną przez rząd w wysokości 36,000 zł. i otrzymały z powrotem dawne koncesje. W Polsce mają swe biura następujące toawrzystwa okrętowe: Duńsko- Wschodnio-Azjatycka- kampanja. Linja Skandynawsko- Amerykańska, „Chargours Reunis", Cosulich Line, Królewsko- Holenderski Lloyd, Royal Mail Line Fabre Line, Servitul Laritzin Roman, Lloyd Triestino, United States Line, Cunard Line, Canadian Pacific, Red Star Line, White Star Line, Holland American Line, i Compagnie General Trans atlantik.

RZECZY CIEKAWE.

Królowa angielska w niebezpieczeństwie

W tych dniach królowa angielska, Marja, omal że nie padła ofiarą wypadku samochodowego.

Królowa powracała z Goldsborough Hall, gdzie odwiedziła córkę swą, hr. Lasselles. W chwili gdy samochód królewski wyjeżdżał do miasteczka Knaresborough, w hrabstwie Yorkshire, z poprzecznej ulicy wyjechał całym pędem samochód, kierowany przez młodą pannę, jadąc wprost na samochód królowej. Starcie zdawało się nieuniknione. Na szczęście, szofer królewski zdołał w ostatniej chwili skierować mocno w bok, samochód z królową, tak, że samochód, kierowany przez dziewczę, otarł się tylko o niego.

Panna przytem nie obejrzała się nawet, nieświadoma widocznie niebezpieczeństwa na jakie naraziła siebie i królową.

Szczególnym trafem król angielski narażony był, na kilka dni przed wypadkiem królowej, na to samo niebezpieczeństwo. I jego samochód omal że nie był przewrócony przez inny, wypadający z poprzecznej ulicy.

Strój męski francuskiej adwokatki

Przed trybunałem sądowym w Le Mans we Francji stanęła przed kilku dniami kobieta-adwokat, jako obrońca, podsądnego. Sam fakt nie jest niczem nadzwyczajnem, gdyż kobieta-adwokatka nie należy już do rzadkości, ale senzację wzbudził strój w jakim się zareprezentowała jurystka francuska. Wystąpiła mianowicie w spodniach sportowych, ubrana po męsku, włosy oczywiście krótko ostrzyżone.

Skoro ją zobaczył przewodniczący trybunału, oświadczył, że nie dopuści jej do obrony. Na ten temat rozwinęła się godzinna dyskusja prawnicza, której rezultatem była sprawa przed paryskim trybunałem apelacyjnym. Orzeczenie trybunału apelacyjnego w Paryżu, opiewa, że niema nic zdrożnego w tem, gdy kobieta, adwokat wystąpi w stroju męskim i że nie przynosi to zupełnie ujmy sądowi.

Straszne naśladownictwo

We wsi Valdepanas w Hiszpanji, żona jednego z dzierżawców przed udaniem się na pole przygotowywała obiad dla powracającej w południe rodziny. Wziąwszy tedy łeb barani, oczyściła go wyjęła zeń oczy — i obciąwszy uszy przysmarzyła go. Wychodząc z domu przykazała 9-letniemu synkowi pilnować małego sześciomiesięcznego braciszka. Chłopcu, który cały czas był obecny przy przygotowaniach do obiadu, wpadła myśl zrobienia tej samej operacji na głowie małego braciszka. Wziął tedy nóż kuchenny, zbliżywszy się do kołyski w której spało maleństwo, wyłupił mu oczy. Podczas gdy nieletni zbrodniarz począł nieszczęsnej dziecinie obcinać uszy, nadszedł ojciec chłopców, który oszalały ze złości pochwycił małego oprawcę za nogi i roztrzaskał mu głowę o mur, następnie zaś poderżnął sam sobie gardło nożem.

Drobne ogłoszenia

Korepetytor rutynowany, słuchacz praw, specjalista filologji i matematyki poszukuje lekcji. Zgłoszenia pod „Sumienny" do Admin. N. Dz.

Zgubiono paszport na nazwisko Adolf Guttman wydany przez konsulat czeski w Krakowie. Łaskawy znalazca zechce za wynagrodzeniem zwrócić powyższy paszport do I. Komisarjatu.

Przyjmę studentkę na mieszkanie z utrzymaniem. Opieka rodzicielska zapewniona. Zgłoszenia pisemne: Kraków, skrytka 105.

Przyjmę ucznia lub uczenicę na utrzymanie. Fortepian i pomoc w nauce na miejscu. Koh, Starowiślna 36.

Słuchaczka filozofji (Żyd). poszukuje w Krakowie lekcji, przygotowuje do egzaminów z zakresu gimnazjum wzamian za mieszkanie i obiady. Zgłoszenia pod „Słuchaczka filozofji II." do Admin. N. Dz.

Pianistka uczenica Eisenbergera rozpoczęła naukę. G. Rieser, Kraków, Kołłątaja 9, II. p.

Ekspedjenta rutynowanego poszukuje firma spedycyjna. Zgłoszenia pisemne do Biura ogłoszeń Stattera, Rynek 8 pod „Ekspedjent". 1609

Otomany, łóżka składne, materace, saleniki itp. poleca tanio na raty M. Bardach, Floriańska 16. Tamże garnitur klubowy okazyjnie do sprzedania 1705

Lekcji poszukuję. — Zgłoszenia pod „Słuchacz filozofji" do Adm. N. Dz.

Przyjmę zaraz rutynow. kucharkę z dobremi świadectwami. Tylko z Małopolski. Zgłoszenia Zuckerman, Podgórze, Kalwaryjska 81

Zarząd Bóżnicy „Eisika" w Krakowie

zawiadamia PT. członków, iż od dnia 23 sierpnia br. rozpoczyna się urzędowanie codziennie od godz. 6—8 wieczór w niedzielę od godz. 3—8 celem wydawania biletów. Uprasza się Szan. członków aby się osobiście zgłosili najdalej do 10 września w przeciwnym razie Zarząd bez względnie miejsca wynajmie! Równocześnie zawiadamia się, że biletów do domu wysyłać się nie będzie.

Zarząd.

Dwa razy w tygodniu

informuje o żywotnych przejawach **zbiorowego życia żydowskiego** organ centralny syonistów niemieckich

DIE JÜDISCHE RUNDSCHAU

Korespondenci w Palestynie i we wszystkich innych ośrodkach żydowskich informują o całokształcie żydowskiego życia.

Teoretyczne przesłanki i zasadnicze zagadnienia syonizmu i kwestyi żydowskiej omawiane są przez najlepszych publicystów żydowskich.

Abonować można **w Expedition der „Jüdischen Rundschau" Berlin W. 15, Meinekestr. 10.**

Abonament dla Polski wynosi zł 7·— kwartalnie. Wpłacać można czekiem PKO. Warszawa na konto Nr. 120.706.

„Jüdische Rundschau"

Redakcya i Wydawnictwo, Berlin W. 15, Meinekestr. 15.

Dzieci w wieku szkolnym

znajdą wikt i mieszkanie przy intel. rodzinie żyd. Ewent. pomoc w nauce i fortepian. Wiadomość w gimn. żyd. Brzozowa 5.

KREM FASCINATA

WYDELIKATNIA CERĘ 1700

Uczeń (nica) znajdzie mieszkanie z utrzymaniem u intel. rodziny żyd. w śródmieściu, kuchnia rytualna, nadzór, korepetycja, ewent. osobny pokój, telefon. Zgłoszenia pod „Grodzka" do Adm. N. Dz.

ELEGANCKO URZĄDZONY POKÓJ

z balkonem dla jednego ewent. dwóch panów przy intel. rodzinie żyd. do wynajęcia. Zgłoszenia pod „H." do Admin. N. Dz.

FORTEPIANY PIANINA FISHARMONIE

Skład

HELENA SMOLARSKA

Kraków

Szewska 9. Tel. 4365

Sprzedaż na raty do 10 miesięcy. Wybór olbrzymi

Przyjechałam z Paryża

i polecam po cenach umiarkowanych **najnowsze modele kapeluszy damskich**

FELICJA LIPSCHÜTZ, Kraków, Gertrudy 8

Konwersacja hebrajska

M. BLINDMAN

udziela lekcji języka i literatury hebrajskiej

Kraków, ulica Berka-Joselewicza L. 9.

WPISY

na zarejestr. przez Ministerstwo W. R. i O. P. męskie i żeńskie

KURSY HANDLOWE FEINBERGA OBEJMUJĄCE:

buchalterję, korespondencję handl., rachunki kupieckie, stenografję, kaligrafję i naukę o handlu i wekslach **przyjmuje się codziennie**

w Krakowie, ul. Stradom 27

Rozkład jazdy pociągów osobowych

ważny od 5 czerwca 1925 r.

Odjazd z Krakowa do	Godzina	Przyjazd do Krakowa z	Godzina
Warszawy Z. (sezon)	0·36	Lwowa	0·22
Wiednia	0·51	**Piotrowic**	1·38
Lwowa (Bukareszt)	2·20	**Wiednia**	1·48
Zakopanego	2·35	**Warszawy** (sezon)	2·08
N. Sącza p. Tarnów	2·50	Łodzi	5·06
Krynicy (sezon)	2·55	Krynicy przez Tarnów	5·20
Niepołomic (sezon)	4·10	Zakopanego	5·40
Piotrowic-Katowic	4.20	**Poznania**	5·58
Lwowa	6·35	**Warszawy**	6·15
(Poł. do N. Sącza)		Słotwiny-Brzeska	6·30
Katowic Z.	7·00	Lwowa	6.43
Piotrowic	7·12	N. Sącza p. Chabówkę	6·50
Zakopanego	7·30	Kocmyrzowa-Grzegórzki	6·55
Lwowa	7·50	Dziedzic	7·20
Oświęcimia p. Skawinę	8·10	Wieliczki	7·22
z Krakowa-Płaszowa		Rozwadowa	7·40
Wieliczki	8·20	Oświęcimia p. Skawinę	7·47
Warszawy Z	8·45	Warszawy	8·16
N. Sącza via Sucha	8·50	via Radom-Dęblin	
Kocmyrzowa z Grzegórz.	9·20	Niepołomic	8·15
Poznania Z. p. Katowice	10·05	Katowic	8·30
Żywca	10·20	Piotrowic	9·15
N. Sącza p. Tarnów	11·05	Lwowa	9·45
Krynicy	[illegible]	**Gdańska**	10·05
Lwowa	11·45	Cieszyna	10·40
Lwowa	13·15		
Katowic	[illegible]	Wieliczki	12·20
Zakopanego N. Sącza	13·30	Kocmyrzowa	12·30
Kocmyrzowa	13·40	**Katowic** (Berlina	12·50
Wieliczki	13·50	Lwowa	13.40
Słotwiny Brzeska	14·00	Zakopanego	15·05
(w soboty)		Skawiny	15·05
Warszawy Z.	14·10	Piotrowic	15·15
Oświęcimia p. Skawinę	14·10	Tarnowa-Krynicy	15·45
Piotrowic	14·20	Katowic	16·05
Niepołomic	14·30	**Lwowa** (Bukaresztu	16·15
Przemyśla	15·25	Warszawy	16·43
(Poł. do N. Sącza)		Niepołomic	17·00
Trzebini	16·15	Lwowa	17·25
Słotwiny Brzeska	16·25	Wieliczki	18·45
(codziennie prócz sobót)		Kocmyrzowa	19·00
Katowic (Berlina)	16·50	do Grzegórzek	
Wiednia z Bielska i Cieszyna	17·55	Piotrowic	19·15
Bielska (Cieszyna)	17·55	N. Sącza p. Chabówkę	20·20
Gdańska	19·00	Poznania przez Katowice	20·27
Katowic	19·15	Przemyśla	20·50
Warszawy	19·15	**Zakopanego**	21·00
Bochni	19·20	Katowic	22·10
Warszawy Z.	19·30	**Lwowa**	21·48
Nowego Sącza	19·30	Żywca	22·50
Rozwadowa	20·05	**Warszawy**	23·05
Wieliczki	20·10	**Zakopanego** (sezon)	23·20
Kocmyrzowa z Grzegórz.	20·05	**Krynicy** (sezon)	23·47
Lwowa	20·50		
Bielska-Cieszyna	21·51		
Łodzi	21·45		
Poznania p. Katowice	22·20		
Krynicy i N. Sącza	22·25		
Lwowa	23·20		
Zakopanego	23·35		
Warszawy	23·55		

UWAGA: Wyrazy, wydrukowane tłustym drukiem oznaczają pociągi pośpieszne. Z. oznacza odjazd z dworca Zachodniego. Przy pociągach kursujących w czasie od 5 czerwca do 30 września dodano w nawiasie sezon.

Szewa z Schallów Brühandowa

Kraków, ul. Starowiślna 65

powróciła i wykonuje nadal pierwszorzędne wyroby perukarskie, według najnowszych fasonów wiedeńskich i paryskich. Poleca również u nas mało jeszcze znane przedziały tamborowane, Bubi Köpfe, itp. modele.

Miejscowość Kąpielowa GOCZAŁKOWICE

Stacja kolejowa przy głównej linji Dziedzice-Katowice

Sezon od 15 maja do września 30 b. r.

W trzecim sezonie zniżone ceny pokoji i kąpieli.

Pokój dziennie Zł 2·—

Kąpiel solankowa Zł 2·—

Informacje i prospekty w Zarządzie Kąpielowym.

Ogłoszenie licytacji

Na zasadzie zezwolenia magistratu do L. III. 17425 odbędzie się we środę, dnia 9 bm. o godz. 9·30 przedpołudniem publiczna licytacja 2-ch wozów meblowych przy ulicy Kamiennej 39. Karol Szamrot, Dom spedycyjny, Kraków, Wielopole 13.

M. GRÜNBERG

PAROWA FABRYKA STOLARSKA — Kraków, ulica Tatarska L. 3

wyrabia:

Ekierki, linijki, przykładnice, bibularze, podstawki pod kałamarze, rysownice w pierwszorzędnem wykonaniu na składzie w każdej ilości.

CENNIKI NA ŻĄDANIE.

CO PIĄTEK

ZYWE KARPIE

KRAKÓW, SZEWSKA 4 w podworcu.

„SPRAWY ŻYDOWSKIE"

dwutygodnik społeczno-literacki poświęcony zagadnieniom współczesnego żydostwa.

Numery 1—4 zawierają artykuły:

Charles Gide'a, pos. I. Grinbauma. dr. Ruppina, Almon'ego, Jakóba Appenszlaka i wielu innych. Dział „Na mownicy" rezerwuje szpalty dla czytelników i zaprasza do współpracy.

Nakład 2500 egz. — Cena numeru 60 gr.

Prenumerata za 6 numerów zł 3·50. — Konto PKO. 10.054.

Okazowe numera za nadesłaniem 20 gr znaczkami.

REDAKCJA:

WARSZAWA, ul. Wilcza 38/6.

Redaktor nacz.: Dr. W. Berkelhammer. — Redaktor odpow.: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 1